4 cudzoziemców w rękach Straży Granicznej

Szymon Mościcki

15 października funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Bielsku-Białej zatrzymali czworo Erytrejczyków, którzy przyjechali do Polski ukryci w naczepie samochodu ciężarowego.

Informację o czterech cudzoziemcach (2 kobietach oraz 2 mężczyznach) przebywających w Czechowicach-Dziedzicach (województwo śląskie), którzy byli ukryci w naczepie ciężarówki, funkcjonariusze Straży Granicznej otrzymali od pracowników jednej ze spedycyjnych firm. Funkcjonariusze, którzy przybyli na miejsce ustalili, że cudzoziemcy nie posiadają żadnych dokumentów uprawniających ich do pobytu na terytorium RP i przebywają na terenie naszego kraju nielegalnie. Podczas czynności wyjaśniających, prowadzonych w obecności tłumacza ustalono, iż są to Erytrejczycy. Wobec cudzoziemców przeprowadzono testy na obecność koronawirusa, które okazały się negatywne. Funkcjonariusze ustalili również, że cudzoziemcy swą podróż w naczepie ciężarówki rozpoczęli na własną rękę na terytorium Słowacji. Tak zamierzali oni dotrzeć do Europy Zachodniej. Kierowca ciężarówki, obywatel Mołdawii, zeznał, że nie miał pojęcia, iż podróżują z nim nielegalni migranci.

Cudzoziemcom przedstawiono zarzut przekroczenia granicy z Republiki Słowacji do Polski wbrew przepisom przy użyciu podstępu. Wszyscy przyznali się do zarzucanego im czynu, złożyli wyjaśnienia i dobrowolnie poddali się karze 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat oraz karzę grzywny w wysokości 1000 zł.

Komendant Placówki Straży Granicznej w Bielsku-Białej wszczął postępowania administracyjne dotyczące wydania decyzji zobowiązujących cudzoziemców do powrotu. Ponadto, na podstawie decyzji sądu obcokrajowcy zostali umieszczeni w strzeżonych ośrodkach dla cudzoziemców.